

„ZWOLON” – NORWIDA

premiera trudna ale ciekawa

„Akcja sztuki jest teatralnie bajeczna i sensacyjna. Jest historią dworu, króla, spisków i walk politycznych. Tytułowy bohater, którego gra TOMASZ BUDYTA, walczy z prowokatorem o duszę narodu. Przegrywa. W kolejnych obrazach — a jest ich 11, Norwid usunął

Zwolona z akcji. Wiemy jednak, że dał się on żywcom zamurować, a swoją śmierć nazwał wyzwoleniem. Ideą wyzwolenia stało się dziecko, sztandar następnego, bezrozumnego krwawienia narodowego. Zwolon ukazuje tragiczną powtarzalność naszych dziejów”.



GUSTAW KRON, TOMASZ BUDYTA, WOJCIECH SIEMION

ZWOLON — Cyprian Norwid. Reżyseria Krystyna Skuszanka. Scenografia Krzysztof Pankiewicz. Muzyka Adam Wala-ciński.

Występują: Agnieszka Fatyga, Ewa Krasnodębska, Małgorzata Lorentowicz, Janna Nowicka, Halina Rowicka, Maria Seroczyńska, Artur Barciś, Roman Bar-

tosiewicz, Wojciech Brzoźowicz, Tomasz Budyta, Jan Frycz, Lech Komarnicki, Gustaw Kron, Ryszard Łabędź, Stanisław Masłowski, Bernard Michalski, Jerzy Pożarowski, Marek Robaczewski, Wojciech Siemion, Jan Tesarz, Krzysztof Wakuliński i inni.

Premiera 16 kwietnia 1983 r.

„ZWOLON”

z udziałem Czesława Niemena

Tytuł brzmi sensacyjnie, ale nie jest wyssaną z palca ciekawostką bez pokrycia. Otóż Krystyna Skuszanka, wierna intencjom Norwida, który przyłączył „Bogurodnicę” do „Zwolona” i tytuł utworu wywiódł z religijno-historycznego hymnu („Matko Zwolona Maryo”) zaprosiła do współpracy Czesława Niemena. Właśnie Niemen dokonał interesującej inkrustacji muzycznej w spektaklu nagrywając własną interpretację „Bogurodnicy”. Rozmawiamy z nim o Norwidzie w jego studiu znajdującym się przy placu Teatralnym 3.

— Norwid emanuje bioprądy, które mają prawdopodobnie biały kolor. Co to znaczy odpowiedzieć mogą radiesteci. Dla mnie — mówi Niemen — Norwid wciąż żyje. Nikt bowiem nie umiera, lecz tylko przeobraża się. Jest wśród nas przez myśli swe spisane i słowa po nim powtarzane. Norwid jest najbliższym mi autorem, poetą. Jego książki mam stale przy sobie. Do serca wzięłem sobie jego słowa, że „późny wnuk przeczyta to pismo”. Obcuje z Norwidem od lat kilkunastu.

Nie jestem chyba tym późnym wnukiem, bo po mnie wielu jeszcze sięgało i sięga po poezję Norwidową. Moje pierwsze spotkanie z Norwidem było przez muzykę do „Bema pamięci rapsodu żałobnego”. To był pod koniec lat sześćdziesiątych przebój, hit mówiąc współcześnie. Norwid nastał. Ale w teatrze wciąż był trudny. Dla aktorów, reżyserów, publiczności. Ale mnie wciąż pociągał. Z tych emocji powstał kolejny album „Idée fixe” wypełniony tylko tekstami Norwida. W mych planach mam przygotowanie spektaklu muzycznego o i z Norwida. Jeszcze w tym roku. W stulecie śmierci artysty nierozumianego za życia. „Zwolona” natomiast, chciałbym kiedyś przygotować albo usłyszeć w formie wielogłosowego monologu. Granego i śpiewanego — kończy wypowiedź Czesław Niemen.

A czy jest to możliwe, możemy przekonać się planując wieczór ze „Zwolonem” i Norwidem w Teatrze Narodowym. Rezerwując wcześniej bilety telefonicznie pod numerem 26-54-81 wew. 29.

(ws)

Plakat do „Zwolona” czyli Norwid sobie

Na słupach ogłoszeniowych stolicy dostrzec można plakat o urodzie i kompozycji zdecydowanie innej niż plakaty do których jesteśmy przyzwyczajeni. Po bliższym przyjrzeniu się rozpoznajemy w plakacie do „Zwolona” mało znany rysunek samego Cypriana Kamila Norwida, zatytułowany „Zadumanie” lub „Zamyślenie”. Ten właśnie rysunek wybrał, opracował i spopularyzował Zbigniew Celiński, grafik związany z Teatrem Narodowym od roku 1965, autor opracowania graficznego tej gazety. Celiński plakaty projektuje dosyć rzadko. Przed laty zrobił plakatoobraz do „Nie-Boskiej komedii” a dla Teatru Wielkiego oddał projekty „Strasznego dworu”, „Don Kichota” i „Balletów radzieckich”. Główną pasją pana Zbigniewa jest projektowanie graficzne i techniczne programów dla teatrów, oper i filharmonii, komponowanie i układanie reklamówek dla przemysłu meblarskiego,

pewexu czy układanie kalendarzy. W „Zwolonie” Celiński wydobył norwidowy nastrój kreski rysunku ołówkiem i węglem, kładąc na całym arkuszu formatu B-1 spokojny lecz dobrze widoczny i kontrastujący ton, wraz z udanym dyskretnym liternictwem.

Plakat do „Zwolona” jako rezultat artystycznych poszukiwań Norwida i przetworzeń Celińskiego jest do kupienia w stoisku z teatraliami w Teatrze Narodowym. Cena 40,— zł jest dziś stosunkowo niska, ale za kilka lat plakaty te będą z pewnością cenne i poszukiwane. Warto więc już dziś, oglądając spektakl kupić plakat, który wydano w nakładzie 2000 egz. Teraz jest on dostępnym środkiem reklamy, ale jutro będzie przede wszystkim dziełem sztuki, przypominającym o „Zwolonie” granym na Scenie Narodowej w Roku Norwida.

(ws)

Od reżysera

16 kwietnia 1983 roku w Teatrze Narodowym w Warszawie odbyła się prapremiera „Zwolona”. Scena Narodowa spłaciła swój dług należny wielkiemu poecie i Polakowi w setną rocznicę jego śmierci. Ale premiera ta nie ma charakteru okolicznościowo-rocznicowego. „Zwolon” od dawna czekał swej teatralnej realizacji. To sztuka wielkiego szekspirowskiego formatu, dramat wizjonerski, prawdziwe dzieło **naszego czasu**. Długo trzeba było czekać, dużo bolesnych doświadczeń musiał zebrać naród polski, aby dramat historii zawarty w „Zwolonie” stał się dla niego porażająco wiarygodny. Sztuka jest krótka, napisana przez subtelny ironistę, ma luźną strukturę dramatyczną, na którą składa się jedenaście obrazów i duża ilość postaci, przesuwających się

przez scenę w jakimś nienormalnym gorączkowym rytmie.

Pejzaż społeczny, jaki się wyłania z dramatu Norwida uraża uczucia miłości własnej narodu: błędne, tragiczne koło polskiej historii, z którym społeczeństwo nasze jakby się oswoiło i przyjęło za prawidłowość, znajduje w „Zwolonie” satyryczne odbicie.

Podstawowa treść sztuki wyraża się w pytaniu: oswojeni ze śmiercią, czy potraficie wyjść ku życiu?

Teatr Narodowy zaadresował swoje przedstawienie do widza odważnie myślącego, który nie ucieka od spraw bolesnych i trudnych. Norwid i tym razem przywołany został na pomoc, byśmy mogli lepiej zrozumieć nasz czas i siebie samych, skąd się wywodzimy i dokąd zmierzamy.